

Sygn. akt I ACa 624/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 listopada 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Zofia Kawińska-Szwed
Sędziowie :	SA Mieczysław Brzdąk SO del. Lucyna Morys-Magiera (spr.)
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 18 listopada 2015 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa B. H.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 26 marca 2015 r., sygn. akt I C 531/14

1) zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punkcie 1 o tyle, że zasądzoną kwotę 50.000 złotych obniża do kwoty 18.000 (osiemnaście tysięcy) złotych i oddala powództwo w pozostałej części,

b) w punkcie 5 o tyle, że należną od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 2.692 złote obniża do 865 (osiemset sześćdziesiąt pięć) złotych;

2) w pozostałym zakresie oddala apelację;

3) nie obciąża powódki kosztami postępowania apelacyjnego.

SSO del. Lucyna Morys-Magiera	SSA Zofia Kawińska-Szwed	SSA Mieczysław Brzdąk
-------------------------------	--------------------------	-----------------------

UZASADNIENIE

Powódka B. H. pozwem z dnia 25 lipca 2014r. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego Towarzystwa (...) S A. w W. kwot: 63000zł z ustawowymi odsetkami od dnia 6 czerwca 2014r. tytułem zadośćuczynienia oraz 25000zł z ustawowymi odsetkami od dnia 6 czerwca 2014r. tytułem odszkodowania. Podawała, iż w dniu (...) doszło do wypadku drogowego, w wyniku którego podróżujący jako pasażer jej syn Ł. K. poniósł śmierć. W chwili wypadku liczył 17 lat, był dla powódki wsparciem i podporą, wspólnie z nim mieszkała, samotnie go wychowując, co dodatkowo umocniło ich silne relacje. Powódka wiązała też synem wiele nadziei i planów na przyszłość - liczyła na jego opiekę i wsparcie finansowe. Nagła i tragiczna śmierć syna była dla powódki traumatycznym przeżyciem, przeszła ona załamanie nerwowe, obecnie odczuwa apatię, ma problemy ze snem i trudności w codziennym funkcjonowaniu. Powódka nie potrafi powrócić do życia, jakie prowadziła przed śmiercią syna, ograniczyła to minimum kontakty społeczne, opuszczanie domu sprawia jej ból i cierpienie, ciężko znosi pytania innych o swoje samopoczucie i nie potrafi pogodzić się z tragedią, jaka ją spotkała. Nieustannie wspomina syna. Uznała, że należne jej zadośćuczynienie winno wynosić 130 000zł, a odszkodowanie za znaczne pogorszenie się jej sytuacji życiowej - 50 000zł, przy jednoczesnym przyjęciu, że zmarły Ł. K. przyczynił się do zaistniałego wypadku w 50%. Zaznaczała, że pozwany jako ubezpieczyciel wypłacił na jej rzecz jedynie uszczuplone o 90 % zadośćuczynienie - w wysokości 2000zł. Odnośnie odsetek od zadośćuczynienia wskazywała, że datą początkową ich naliczania jest 6 czerwca 2014r., gdyż w dniu 5 czerwca 2014r. pozwany ostateczną decyzją przyznał jej zaniżoną kwotę zadośćuczynienia.

Pozwany Towarzystwo (...) SA w W. w odpowiedzi na pozew z dnia 17 września 2014r. wniósł oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz od powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Uznając zasadę swojej odpowiedzialności wynikającą z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawcy wypadku komunikacyjnego, zarzucił jednak, iż posiadacz pojazdu nie ponosi pełnej odpowiedzialności za skutki zdarzenia. Podnosił, że Ł. K. jako pasażer pojazdu zdecydował się na jazdę z kierującym samochodem S. O., który nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi, nadto wspólnie z kierującym spożywał alkohol, również w czasie jazdy oraz nie zapiął pasów bezpieczeństwa co przesądza o przyczynieniu się Ł. K. do powstania szkody w 90%. Zarzucił, iż powódka nie dowiodła zasadności żądania zadośćuczynienia w wysokości 130 000zł, zwłaszcza, że posiada też córkę, z którą utrzymuje więzi rodzinne. Odnośnie odsetek ustawowych od zadośćuczynienia wskazał, że należne są one od daty wyrokowania.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 26 marca 2015r. Sąd Okręgowy w Katowicach w punkcie 1 zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 50 000zł (pięćdziesiąt tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 6 czerwca 2014r., w punkcie 2 oddalił w pozostałej części powództwo, w punkcie 3 zniósł wzajemnie między stronami koszty procesu, w punkcie 4 odstąpił od obciążania powódki kosztami sądowymi z zasądzonego roszczenia, w punkcie 5 nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Katowicach kwotę 2692zł (dwa tysiące sześćset dziewięćdziesiąt dwa złote) tytułem kosztów sądowych.

Ustalił Sąd pierwszej instancji, iż Ł. K. był synem powódki B. H.. Jego znajomymi byli S. O. i K. K. (1), obecnie : O.. Dnia (...) syn powódki i K. K. (1) spożywali piwo, S. O. dołączył do swoich znajomych, wcześniej także pił piwo, czuć było od niego alkohol. Nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi, o czym Ł. K. wiedział. Z inicjatywy syna powódki, wszyscy troje rozpoczęli jazdę samochodem marki O. (...) należącym do firmy, w której pracował ojciec S. O.. Kierowcą był S. O., K. O. siedziała na przednim siedzeniu obok kierowcy, a Ł. K. na tylnym siedzeniu. Nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa. W czasie podróży wszyscy łącznie z kierowcą samochodu nadal pili piwo.

Ustalono, iż S. O. został wyrokiem Sądu Rejonowego wS. z dnia 3 marca 2014r., sygn. akt IX K 1142/13, uznany za winnego tego, że w dniu 27 października 2013 roku w S. kierując samochodem osobowym marki O. (...) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że nie zachował należytej ostrożności, nie dostosował prędkości kierowanego pojazdu do warunków drogowych oraz swych umiejętności jako kierowcy, wynikiem czego utracił panowanie nad kierowanym samochodem, który opuścił tor jazdy i przewrócił się, w wyniku którego to

zdarzenia spowodowano nieumyślny wypadek, w którym K. K. (1) odniosła obrażenia skutkujące naruszeniem czynności narządów ciała i rozstrojem zdrowia na okres powyżej siedmiu dni, a pasażer samochodu Ł. K. na skutek odniesionych obrażeń ciała poniósł śmierć, zaś oskarżony zbiegł z miejsca zdarzenia, czym wyczerpał ustawowe znamiona przestępstwa z art. 177 § 1 kk i art. 177 § 2 kk w związku z art. 178 § 1 kk w związku z art. 11 § 2 kk. Nie było także kwestionowane, iż pojazd, którym kierował sprawca, był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym zakładzie ubezpieczeń.

Sąd Okręgowy stwierdził, że Ł. K. w dacie wypadku liczył 17 lat. Ukończył szkołę podstawową, ale powtarzał w niej trzy klasy, orzeczono nad jego warunkami wychowawczymi nadzór kuratora sądowego. Nie rozpoczął nauki w szkole ponadpodstawowej, zamierzał uczyć się w gimnazjum dla dorosłych z przysposobieniem do zawodu o profilu architektoniczno - budowlanym. Mieszkał wspólnie z powódką i pozostawał na jej utrzymaniu. W czasie letnim pracował dorywczo obsługując karuzele w wesołym miasteczku i zarabiał nawet do 1000zł, przeznaczając je na własne potrzeby i środki czystości do domu. Z podejmowanych czasami prac dorywczych uzyskiwał do 100zł. Sąd stwierdził, że pomagał siostrze w opiece nad jej synem, spędzał też czas z kolegami, czasem w weekendy pił alkohol.

Odnosnie powódki Sąd pierwszej instancji ustalił, że ma obecnie 45 lat, jest panną, posiada wykształcenie zawodowe jako barman, kelner. Ze związku z K. K. (2) urodziła troje dzieci, córki K. w (...) i A. 21 lat temu, ale ona zmarła trzy tygodnie po porodzie oraz syna Ł. w (...) K. K. (2) od wielu lat nie zamieszkiwał wspólnie z rodziną. Córka powódki wyprowadziła się z domu, gdy ukończyła 18 lat, ma syna A. w wieku 6 lat. Powódka pomagała jej w opiece nad dzieckiem. Jak stwierdzono, powódka mieszkała z synem Ł. w mieszkaniu komunalnym o pow. 37m⁽²⁾, na poddaszu, pokój z kuchnią i ubikacją bez łazienki. Miała zadłużenie czynszowe i w opłatach za media. Po utracie stałej pracy w myjni samochodowej pracowała tylko dorywczo. Sąd Okręgowy ustalił, że relacje i kontakty powódki z synem były bardzo dobre, wiedziała, że ma dziewczynę, często z nim rozmawiała, byli bardzo zżyci, oboje bardzo się kochali, wspólnie spędzali czas na oglądaniu filmów i zdjęć. Powódka często bała się o syna, bowiem wcześniej utraciła już jedno dziecko. Powódka obecnie nie pracuje zawodowo, nadal utrzymuje się z prac dorywczych, jest zarejestrowana jako osoba bezrobotna bez prawa do zasiłku. Nie posiada majątku znacznej wartości, ani oszczędności, lecz ma przyjaciela i pozostaje na jego utrzymaniu. Nadal ma zadłużenie czynszowe i nie reguluje opłat za energię. Pomagają jej znajomi. Jak ustalono, wiadomość o śmierci syna spowodowała, iż powódka doznała stresu sytuacyjnego, pomocy udzielało jej pogotowie ratunkowe, potem w domu piła alkohol, miała myśli samobójcze i ostatecznie umieszczono ją w Oddziale (...) w S.. Mimo zalecenia, po opuszczeniu placówki na drugi dzień, nie skorzystała z pomocy psychiatry czy psychologa. Sąd stwierdził, że powódka ma kłopoty ze snem, jest zmęczona, z nerwów boli ją żołądek, ma kłopoty z oddychaniem. Zamknęła się w sobie. Przestała opiekować się wnukiem. Codziennie myśli o synu, często chodzi na cmentarz.

W oparciu o dowód w opinii biegłego sądowego psychologa ustalono, że związek uczuciowy jaki łączył powódkę z synem był bardzo silny, a na skutek jego śmierci i przerwanej z nim nagle więzi emocjonalnej u powódki pojawiły się zakłócenia funkcjonowania psychicznego, wyzwołyły się reakcje dysfunkcjonalne, dotyczące zarówno życia osobistego, jak i społecznego. Powódka nadal nie odzyskała pewnej równowagi psychicznej po śmierci syna, wymaga specjalistycznej pomocy w poradni psychologicznej lub poradni zdrowia psychicznego. W lipcu 2014 roku rozpoznano u powódki nerwicę i zalecono leczenie specjalistyczne.

Ustalając powyższy stan faktyczny, Sąd Okręgowy oparł się nadto o dowody z zeznań świadków wymienionych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, przesłuchania powódki, dowody ze wskazanych w nim dokumentów.

Nie było sporne, że już w toku postępowania likwidacyjnego powódka domagała się od pozwanego wypłaty zadośćuczynienia w kwocie 150.000zł i odszkodowania w kwocie 50.000zł, zaś pozwany decyzją z dnia 5 czerwca 2014r. przyznał powódce zadośćuczynienie w kwocie 20.000zł i wypłacił z tego tytułu 2.000zł przyjmując, iż Ł. K. do szkody przyczynił się w 90%. Odmówiono przyznania powódce odszkodowania.

W tym stanie rzeczy uznał Sąd Okręgowy, że powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie przy uwzględnieniu, iż zasada odpowiedzialności pozwanego nie była kwestionowana.

Zważył Sąd pierwszej instancji, iż w niniejszej sprawie doszło do przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody w rozumieniu art.362 k.c., co winno skutkować odpowiednim zmniejszeniem stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron, należnego świadczenia. Wskazał, że Ł. K. świadomie stworzył realne zagrożenie dla swojego życia i zdrowia, będąc pod wpływem alkoholu zdecydował się na jazdę z kierowcą będącym w stanie nietrzeźwości i nie posiadającym uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi, o czym wiedział. Dodatkowo jako pasażer samochodu jadący na tylnym siedzeniu nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa, podczas podróży pił nadal alkohol, wspólnie z kierowcą. Zdaniem Sądu Okręgowego takie zachowanie syna powódki miało zdecydowany wpływ na powstanie po jego stronie szkody, a stopień jego przyczynienia ocenił na 60%.

Żądanie odszkodowania zostało oddalone w całości jako niewykazane na mocy art. 446 § 3 k.c.

Odnośnie roszczenia o zadośćuczynienie, jego podstawę prawną Sąd Okręgowy upatrywał w regulacji art. 446 § 4 k.c., wskazując, że ustalenie jego wysokości winno nastąpić według kryteriów branych pod uwagę przy zasądzaniu zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych (art. 23 i 24 k.c. w zw. z art. 448.k.c.), z uwzględnieniem jednak ciężaru gatunkowego naruszonego dobra. Podnosił, że przyznanie świadczenia za doznaną krzywdę zależy od oceny i uznania sądu, opartego na okolicznościach konkretnej sprawy. Sąd pierwszej instancji zważył, że zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz winno przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Z drugiej strony wysokość ta nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być „odpowiednia” to znaczy utrzymana w odpowiednich granicach i odpowiadać aktualnym warunkom oraz przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Wysokość sumy pieniężnej, stanowiącej zadośćuczynienie za krzywdę, powinna być ustalona po uwzględnieniu wszelkich zachodzących okoliczności, zwłaszcza mających wpływ na rozmiar doznanej krzywdy wywołanej śmiercią bliskiej osoby. Rozważył zatem : dramatyzm doznań osoby powódki, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią syna, rodzaj i intensywność więzi ich łączącej, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia oraz rolę Ł. K. w rodzinie i stopień w jakim powódka będzie umiała się znaleźć w nowej rzeczywistości, jej wiek. Zdaniem Sądu pierwszej instancji śmierć dziecka wyrządziła większą dolegliwość psychiczną powódce, niż w przypadku innych dóbr i stąd zasługuje na ochronę jako dobro wysokiej rangi i w najwyższym stopniu.

Podkreślał, że powódka i jej syn w dacie jego tragicznej śmierci razem mieszkali, byli sobie bardzo bliscy, a na skutek śmierci syna i przerwanej z nim nagle więzi emocjonalnej u powódki pojawiły się zakłócenia funkcjonowania psychicznego oraz reakcje dysfunkcyjne, dotyczące zarówno życia osobistego, jak i społecznego, prowadzące do konieczności specjalistycznej pomocy w poradni psychologicznej lub poradni zdrowia psychicznego.

Stąd w ocenie Sądu Okręgowego wysokość należnego powódce zadośćuczynienia z art. 446 § 4 k.c. winna wynosić w sumie 130 000zł, lecz wobec ustalonego stopnia przyczynienia się Ł. K. do powstania szkody na poziomie 60% oraz faktu, iż pozwany tytułem zadośćuczynienia w toku postępowania likwidacyjnego wypłacił powódce kwotę 2.000zł, zasądzono na jej rzecz dodatkowo kwotę 50.000zł z ustawowymi odsetkami od dnia 6 czerwca 2014r., z powołaniem na przepisy art. 455 k.c. i art. 481 § 1k.c., a ponad tę kwotę powództwo oddalono jako uwzględniające stopień przyczynienia się Ł. K. do powstania szkody. Zdaniem Sądu pierwszej instancji zasądzona kwota utrzymuje się w rozsądnych granicach, gdyż jest adekwatna do rozmiaru i intensywności krzywdy doznanej przez powódkę, nie jest symboliczna, ma kompensacyjny charakter, spełnia funkcję represyjną, a jednocześnie odpowiada aktualnym warunkom oraz przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.

Sąd wskazał, że zadośćuczynienie za krzywdę stają się wymagalne po wezwaniu ubezpieczyciela przez poszkodowanego (pokrzywdzonego) do spełnienia świadczenia odszkodowawczego (art. 455 § 1 k.c.) i od tej chwili biegnie termin do odsetek za opóźnienie (art. 481 § 1 k.c.), jednakże powódka domagała się zasądzenia ustawowych odsetek od dochodzonej kwoty zadośćuczynienia dopiero od dnia 6 czerwca 2014r., gdyż w dniu 5 czerwca 2014r. pozwany ostateczną decyzją przyznał jej zaniżoną kwotę zadośćuczynienia. Wskazał, że termin wymagalności roszczenia powódki o zadośćuczynienie określa art. 817 § 1 i 2 k.c. oraz przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 r.

o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych i stąd zasądzone ustawowe odsetki zgodnie z żądaniem pozwu.

Wyrzeczenie o kosztach procesu podjęto z powołaniem na przepis art. 100 zd.1kpc przy uwzględnieniu, że powódka wygrała proces w 56%, odnośnie kosztów sądowych obciążających powódkę orzeczono na mocy 113 ust.4 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, a obciążających pozwanego - na mocy art. 113 ust. 1 i art. 21 wspomnianej ustawy.

Apelację od tego wyroku w zakresie kwoty 45000zł oraz 566,17zł skapitalizowanych odsetek ustawowych od kwoty 5000zł za okres od 6 czerwca 2014r. do 25 marca 2015r. wniósł pozwany. Zarzucał naruszenie prawa materialnego w zakresie normy art. 446 § 4 k.c. poprzez zasądzenie na rzecz powódki rażąco wygórowanego zadośćuczynienia oraz przepisu art. 362 k.c. poprzez przyjęcie znacząco zaniżonego przyczynienia się Ł. K. do powstania szkody. Podnosił nadto, że doszło do naruszenia przepisów art. 446 § 6 k.c., art. 481 § 1 k.c. i art. 817 § 2 k.c. przez zasądzenie odsetek ustawowych od zadośćuczynienia począwszy od 6 czerwca 2013r. Skarżący wskazywał, iż Sąd Okręgowy niezasadnie i rażąco zawyżył wysokość należnego powódce zadośćuczynienia, bowiem wysokość tego świadczenia winna być utrzymana w rozsądnych granicach i choć nie może ono być symboliczne, zgodnie z charakterem kompensacyjnym, to jednak nie powinno prowadzić do wzbogacenia się powódki. Apelujący podkreślał, że zadośćuczynienie zasądzone przez Sąd pierwszej instancji nie uwzględniało okoliczności, że powódka nie była bezpośrednio poszkodowana w wyniku zdarzenia komunikacyjnego, nie poniosła też żadnych obrażeń ciała ani niedoznana rozstroju zdrowia w wyniku śmierci syna. Podkreślał, że w dacie zdarzenia powódka miała 43 lata, samodzielnie funkcjonowała w życiu codziennym, nie była życiowo uzależniona od syna, który jako 17-letnie dziecko wymagał od niej z kolei wsparcia. Apelujący naprowadzał, że syn powódki nie kontynuował nauki po szkole podstawowej, w której powtarzał trzy klasy, a także nie pracował, pozostawał pod nadzorem kuratora, a matka nie potrafiła wpłynąć na zmianę jego postawy życiowej. Spędzała z nim czas na oglądaniu telewizji i zdjęć. Zdaniem pozwanego oczekiwanie wsparcia ze strony syna było po stronie powódki wątpliwe, zwłaszcza wobec braku kontynuacji nauki i niepodejmowaniu stałego zatrudnienia. Podkreślał apelujący, że powódka ma jeszcze drugie dziecko - pełnoletnią córkę, której małym synem się opiekowała, ma przyjaciela, na których może liczyć, zatem nie pozostała całkowicie samotna po śmierci syna. Odnośnie przyczynienia się do szkody Ł. K. skarżący wskazywał, że to sam poszkodowany podjął decyzję o rozpoczęciu jazdy z S. O., o którym wiedział, że nie posiada uprawnień do prowadzenia pojazdów mechanicznych i że był pod wpływem alkoholu, co więcej: spożywał w samochodzie alkohol wraz z nim. Poszkodowany nie zapiął także pasów bezpieczeństwa, co wpłynęło znacząco na śmiertelny skutek wypadku, który poniósł. Apelujący podkreślał, że bezkrytyczne i zawinione zachowanie Ł. K. winno mieć decydujące znaczenie przy ustalaniu stopnia jego przyczynienia się do powstania szkody i wskazując jako adekwatną sumę zadośćuczynienia należną powódce w wysokości 70000zł, wnosił o przyjęcie 90% przyczynienia się Ł. K. do szkody. Przy uwzględnieniu dotychczas wypłaconej sumy 2000zł, zdaniem skarżącego jedynie kwota 5000zł zaspokajałaby żądanie zadośćuczynienia na rzecz powódki. Odnośnie daty wymagalności świadczenia apelujący podnosił, iż ocena wysokości świadczenia należała ostatecznie do Sądu, zwłaszcza, że został przeprowadzony na tę okoliczność dowód z opinii biegłego psychologa, stąd ocena ta została dokonana w oparciu o stan rzeczy istniejący w dacie zamknięcia rozprawy i od tej daty należało zasądzić odsetki.

Apelujący wnosił więc o zmianę wyroku w punkcie 1 poprzez obniżenie zasądzonej kwoty do 5000zł i oddalenia powództwa ponad tę sumę oraz zasądzenie odsetek ustawowych od kwoty 5000zł od dnia 26 marca 2015r. Wnosił także o odpowiednią do rozstrzygnięcia merytorycznego korektę zaskarżonego wyroku w punktach 3, 4 i 5 w zakresie kosztów procesu i o zwrot od powódki kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa według norm przepisanych.

Powódka w odpowiedzi domagała się oddalenia apelacji pozwanego i zasądzenia od niego zwrotu kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego musiała częściowo odnieść skutek, aczkolwiek nie wszystkie jej zarzuty i wnioski zasługiwały na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności godzi się wskazać, iż ustalenia faktyczne przeprowadzone szeroko i wnikliwie przez Sąd Okręgowy, w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia sporu w niniejszej sprawie, zostały dokonano prawidłowo, stąd Sąd Apelacyjny przyjął je za własne, bez konieczności ponownego, zbędnego przytaczania. W znacznej mierze były nadto niesporne między stronami.

Nie sposób było jednak, uwzględniając stwierdzony niewadliwie stan faktyczny sprawy, zaakceptować w pełni rozważania prawne Sądu Okręgowego, prowadzące do podjęcia zaskarżonego wyroku.

Rację przyznać wypada apelującemu, że doszło do naruszenia normy art. 446 § 4 k.c. przez zasądzenie w niniejszej sprawie zbyt wygórowanego świadczenia na rzecz powódki.

Zważył Sąd Apelacyjny, że korygowanie przez Sąd drugiej instancji zasądzzonego zadośćuczynienia może być aktualne wyłącznie wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (tak: teza 2 wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2004 r., I CK 219/04, LEX nr 146356). Taka sytuacja miała jednak miejsce w niniejszej sprawie.

Zadośćuczynienie, którego powódka się domaga, znajduje przyczynę w śmierci jej osoby bliskiej, zaś sama powódka nie była bezpośrednio pokrzywdzona w wyniku zdarzenia. Zważenia jednak z drugiej strony wymagają skutki, jakie wywołało ono dla kondycji psychicznej i fizycznej powódki, stanowiąc tragiczne, długotrwałe w skutkach i niezwykle trudne do zaakceptowania przeżycie.

Zważył Sąd drugiej instancji równocześnie, iż w istocie powódka utraciła syna, której to straty nie sposób przecenić, jednakże nie jest zupełnie samotna, ma jeszcze córkę i wnuka oraz przyjaciela i znajomych, w których odnajduje wsparcie życiowe.

W celu poprawy jej kondycji psychicznej, jak wskazał to biegły, wskazanym jest podjęcie przez powódkę leczenia w placówce psychologicznej lub psychiatrycznej; posiadane przez nią indywidualne predyspozycje wskazują bowiem na możliwość pokonania traumy. Nie bez znaczenia jest, iż zmarły w wieku 17 lat nie uczył się, nie pracował, pozostawał pod nadzorem kuratora i był faktycznie na utrzymaniu matki, mimo niepełnoletności okresowo spożywał alkohol, zatem oczekiwanie na wymierne wsparcie z jego strony w przyszłości, które powódka deklarowała, wydawałoby się nieco hipotetyczne.

Akceptując w pełni szerokie rozważania Sądu Okręgowego na temat celu i charakteru zadośćuczynienia oraz elementów stanu faktycznego wpływających na jego wysokość, uznał Sąd Apelacyjny, przy podkreśleniu wyżej wskazanych okoliczności, iż świadczenie w wysokości 100 000zł spełnia wymagane kryteria, z jednej strony pełniąc funkcję kompensacyjną, a z drugiej strony pozostając w zakresie panujących realiów życia w danym czasokresie i środowisku.

Postulowana przez apelującego suma 70 000zł nie spełniłaby tej roli jako zbyt niska i nie zapewniająca powódce odczuwalnej satysfakcji moralnej, zaś kwota 130 000zł przyjęta przez Sąd pierwszej instancji w świetle stwierdzonych okoliczności sprawy była rażąco wygórowana i jako taka nie mogła się ostać.

Zasadny był nadto podnoszony w apelacji zarzut naruszenia normy art. 362 k.c. poprzez przyjęcie zbyt niskiego stopnia przyczynienia się Ł. K. do powstałej szkody, a prowadzące do zawyżonego świadczenia na rzecz powódki

Sąd Apelacyjny zważył, iż chociaż przyjęcie przyczynienia się zależy od uznania Sądu, nie oznacza jednak dowolności, a w kwestii tej wymagana jest szczególnie wnikliwa ocena całokształtu okoliczności sprawy. Rzutuje ona bowiem na ewentualne zmniejszenie należnego świadczenia (art. 362 k.c.).

Decyzja o obniżeniu odszkodowania jest uprawnieniem sądu, a rozważenie wszystkich okoliczności in casu, w wyniku oceny konkretnej i zindywidualizowanej - jest jego powinnością (tak: teza 2 wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 29 kwietnia 2015r., I ACa 210/15, LEX nr 1747515).

W świetle ustalonych okoliczności faktycznych należało stwierdzić, że przyjęty przez Sąd pierwszej instancji stopień przyczynienia się zmarłego do powstania szkody w wysokości 60% nie był adekwatny do stwierdzonego stanu rzeczy. Sąd Apelacyjny uznał, że osoba, która decyduje się na jazdę samochodem z kierowcą będącym w stanie po spożyciu alkoholu, co więcej: w trakcie jazdy spożywa z kierowcą alkohol, nie zapina pasów bezpieczeństwa, przyczynia się do odniesionej szkody powstałej w wyniku wypadku komunikacyjnego (por. : wyroki Sądu Najwyższego z 2 grudnia 1985 r. IV CR 412/85, OSPiKA 1986/4, z 6 czerwca 1997 r. II CKN 213/97 OSNC 1998 nr 1 poz. 5., wyrok SA w Poznaniu z dnia 18 lutego 2010 r., I ACa 80/10, LEX nr 628217, za : wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie, ibidem). Zdaniem Sądu Odwoławczego Ł. K. mając 17 lat winien był, mimo swojego młodego wieku, zdawać sobie sprawę z naganności swojego postępowania: własnego zainicjowania jazdy samochodem kierowanym przez osobę nie posiadającą ku temu uprawnień i spożywającą bezpośrednio przed jazdą alkohol, uczestnictwa w jeździe samochodem kierowanym przez nietrzeźwego kierowcę i spożywania wraz z nim alkoholu w jej trakcie, a także podróżowaniu w samochodzie bez zapiętych pasów bezpieczeństwa. Te okoliczności winny były zostać objęte jego świadomością jako niewłaściwe i niosące z sobą określone niebezpieczeństwa i konsekwencje.

Postulowany przez apelującego stopień przyczynienia się w wysokości 90% nie mógł jednak zostać zaakceptowany, jako nieco zbyt wygórowany i nie odpowiadający okolicznościom sprawy.

Sąd Apelacyjny uznał bowiem, mając na uwadze powyższe czynniki, iż Ł. K. przyczynił się do powstania szkody w 80%, mając na uwadze z jednej strony jego młody wiek, ale i z drugiej - konieczność racjonalnego podejmowania decyzji w danej sytuacji oraz prezentowaną w czasie bezpośrednio poprzedzającym zdarzenie postawę.

Należne powódce świadczenie w wysokości 100 000 zł należało więc odpowiednio zmniejszyć stosownie do naprowadzonych już okoliczności sprawy, o 80%, co przy uwzględnieniu dotychczas z tego tytułu wypłaconej sumy 2000zł, implikowało określone orzeczenie reformatoryjne Sądu drugiej instancji.

Z tych wszystkich przyczyn zmieniono zaskarżony wyrok w punkcie 1, na zasadzie art. 386 § 1 k.p.c., o tyle, że zasądzoną kwotę obniżono do kwoty 18000zł (osiemnaście tysięcy) złotych, oddalając powództwo w pozostałej części.

Co do świadczenia ponad kwotę 5000zł apelację pozwanego natomiast oddalono jako bezzasadną na mocy art. 385 k.p.c. Wskazać bowiem należy, iż zadośćuczynienie w wysokości satysfakcjonującej skarżącego, nie spełniłoby swojej roli, jak już to wyjaśniono powyżej.

Odnosząc się do terminu, od którego należało naliczać odsetki od zasądzonego zadośćuczynienia, Sąd Apelacyjny stwierdził, iż zasadnie oznaczono go w zaskarżonym wyroku na dzień 6 czerwca 2014r., stosownie do żądania pozwu. Wskazać bowiem należy ponownie, że orzeczenie sądowe mające za przedmiot zadośćuczynienie za krzywdę, cierpienie i ból, nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaracyjny (zob.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lipca 2014 r., sygn. akt II CSK 595/13, Lex nr 1504837).

Brak jest podstaw, by termin wymagalności świadczenia w niniejszej sprawie wiązać z datą wyrokowania, jak chciałby tego apelujący. Co istotne: okoliczności decydujące o wysokości zadośćuczynienia należnego powódce istniały już w dacie wydawania przez pozwanego decyzji przyznającej powódce zadośćuczynienie o określonej wysokości i nie uległy zmianie w okresie do daty wyrokowania; zasada odpowiedzialności ubezpieczyciela także była skarżącemu znana. Stan rzeczy będący podstawą ustalenia wysokości zadośćuczynienia był zatem już wówczas ustabilizowany. Pozwany winien był zatem poddać prawidłowej ocenie okoliczności mające wpływ na wysokość należnego powódce świadczenia i wypłacić na jej rzecz całość, czemu uchybił przyznając jedynie zadośćuczynienie w wysokości 2000zł dnia 5 czerwca 2014r., odmawiając go w pozostałym zakresie. Co istotne: powódka wcześniej skierowała do niego skonkretyzowane co do okoliczności i wysokości wezwanie do zapłaty, przewyższające wszakże należne świadczenie. Prawidłowe przyjęcie

zatem przez Sąd pierwszej instancji zgodnie z wnioskami powoda daty początkowej naliczania odsetek, znalazło poparcie w regulacji art. 455 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c. w związku z art. 14 § 1 i 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych; tym samym za niezasadny należało ocenić zarzut naruszenia w tej mierze art. 481 § 1 k.c. i art. 817 § 2 k.c.

Sąd Apelacyjny miał nadto na uwadze, że ostatecznie powództwo o zadośćuczynienie zostało uwzględnione częściowo, stąd rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji zawarte w punkcie 3 zaskarżonego wyroku, oparte o art. 100 zd. 1 k.p.c., którym wzajemnie zniesiono koszty postępowania między stronami, okazało się trafne.

Odnosnie zawartego w punkcie 4 kwestionowanego wyroku wyrzeczenia o odstąpieniu od obciążania powódki kosztami sądowymi, opartego o art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, uznano, że winno się ono ostać jako trafne, wbrew wnioskowi apelującego. W istocie bowiem powódka utrzymała się w 30% dochodzonego roszczenia, a mając na uwadze rozmiar obciążających powódkę nieuiszczonych kosztów sądowych oraz charakter przedmiotu niniejszej sprawy dotyczącej zadośćuczynienia za ból i cierpienie związane ze śmiercią osoby bliskiej, należało stwierdzić, iż wyrzeczenie to pozostało słuszne, mimo powyższej zmiany merytorycznego orzeczenia Sądu pierwszej instancji.

Wobec tego apelację powódki w powyższym zakresie oddalono, na zasadzie art. 385 k.p.c.

Jeżeli natomiast chodzi o zawarte w punkcie 5 zaskarżonego wyroku wyrzeczenie o kosztach sądowych obciążających pozwanego, stwierdził Sąd Apelacyjny, iż w związku z korektą orzeczenia pierwszoinstancyjnego co do wysokości zasądzanego świadczenia, koniecznym była ingerencja w to rozstrzygnięcie na zasadzie art. 386 § 1 k.p.c. Zmieniono je zatem poprzez obciążenie pozwanego kosztami sądowymi w proporcji odpowiadającej wygranej w procesie, w oparciu o przepis art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 zd. 1 k.p.c., do wysokości 865zł, stanowiącej 30% sumy 2883,64zł, na którą składa się wynagrodzenie biegłej za wydanie opinii 287,73zł i opinii uzupełniającej 95,91 zł oraz częściowa opłata od pozwu w wysokości 2500zł.

Ostatecznie Sąd Apelacyjny na zasadzie słuszności nie obciążył powódki, która w postępowaniu odwoławczym uległa w znacznym stopniu co do swoich wniosków, kosztami postępowania apelacyjnego, na zasadzie art. 102 k.p.c w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. Uznał Sąd, iż ustalona i poddana powyższej analizie trudna, sytuacja życiowa powódki oraz charakter dochodzonego przez nią roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę i ból po stracie dziecka, stanowią, przy uwzględnieniu zasad współżycia społecznego, szczególnie uzasadniony przypadek pozwalający na zastosowanie dobrodziejstwa przewidzianego w powyższym przepisie,.

SSO del. Lucyna Morys – Magiera SSA Zofia Kawińska – Szwed SSA Mieczysław Brzdąk